

# Tercet Egzotyczny, O Marija

Przy granicy jest mała wieś, jak każda inna.  
Byłem tam już niejedyn raz, byłem i wiem:  
Tam jest moja dziewczyna, to jej wieś rodzinna,  
Można sobie skojarzyć ją tylko ze snem.

Marija, to dla ciebie pozostawiam światła miast,  
Bo dobrze mi tu z tobą, o Marija, w świetle gwiazd.  
Pamiętam tamtą noc, gdy ty i ja wśród zapomnienia,  
To było okamgnienie, gdy miłość tam dopadła nas.

Marija, to dla ciebie pozostawiam światła miast,  
Bo dobrze mi tu z tobą, o Marija, w świetle gwiazd.  
I nigdy nie zapomnę chwili tej, byliśmy sami  
I księżyc ponad nami, miłości stróż, co złączył nas.

Mija czas i mijają dni, czas zmienia wszystko...  
Nawet pięknej urody twarz więdnie jak kwiat.  
Ale ty jesteś przy mnie znów, jesteś tak blisko  
I nie zmienił cię nawet czas od tylu lat.

Marija, to dla ciebie pozostawiam światła miast,  
Bo dobrze mi tu z tobą, o Marija, w świetle gwiazd.  
Pamiętam tamtą noc, gdy ty i ja wśród zapomnienia,  
To było okamgnienie, gdy miłość tam dopadła nas.

Marija, to dla ciebie pozostawiam światła miast,  
Bo dobrze mi tu z tobą, o Marija, w świetle gwiazd.  
I nigdy nie zapomnę chwili tej, byliśmy sami  
I księżyc ponad nami, miłości stróż, co złączył nas.

Marija, to dla ciebie pozostawiam światła miast,  
Bo dobrze mi tu z tobą, o Marija, w świetle gwiazd.